

Spłonimy od żaru czy wyparujemy?

28 czerwca 2024

„Fala upałów nadciąga do Europy”, „W Turcji odnotowano z kolei pożary aż w siedmiu prowincjach” – takie przerażające nagłówki możemy przeczytać w „Wyborczej”. A ile w tym prawdy?



No cóż, rzeczywiście jest ciepło... Bo jest lato. A nagłówki o tytule „Fala upałów” albo podobnych możemy zobaczyć w „Wyborczej” już od 1993 roku (wystarczy sprawdzić w archiwum).

„Fala upałów nadciąga do Europy. Ekstremalna temperatura powodowała śmierć wielu osób na Cyprze i w Grecji. Władze apelują do turystów o ostrożność. Termometry wskazują ponad 40 stopni Celcjusza. W Turcji z kolei odnotowano pożary aż w siedmiu prowincjach” – to właśnie możemy przeczytać w nagłówku „Wyborczej”.

Brzmi to bardzo przerażająco, ale do pożarów dochodzi w ciepłych krajach w zasadzie co roku. Nie ma po co siać paniki – choć oczywiście należy informować. Tylko może nie w taki sposób.

„Wyborcza” jak, co roku wie, że zaraz spłoniemy. A jechać do Grecji to pewna śmierć” – skwitował doniesienia gazety Tomasz Sommer.

Autorstwo: GH

Na podstawie: „Gazeta Wyborcza”

Źródło: NCzas.info